

Toruń, 10 listopada 2021

Kochany Przyjacielu.

Witam Cię słowami naszej ulubionej piosenki:

"Gdzie jesteś Mały Książek, gdzie [...]"

Czy po pustyni błądkaś, i

znów rozmawiać z echem pośród skali [...]"

Często wspominam ten czas, gdy przebywałeś na mojej planecie. Było nam razem tak udowkie i byliśmy takie szczęśliwi!

Obecnie na Ziemi wille się zmieniło. Ponad rok temu zaatakował jej mieszkańców nieznany i bardzo groźny wirus, nazywany później - covid19. Wybuchła epidemia, a ludzie zaczęli chorować i umierać. Zapanował lęk i niepokój. Choroba ta szybko się rozprzestrzeniła. Nikt nie wieǳiał, jak z niej skutecznie walczyć, więc stawała się coraz większym zagrożeniem. Na szczęście w mojej rodzinie nikt nie zachorował, ale dla nas wszystkich był to trudny czas.

Myszałam dużo o Tobie. Zastanawiałam się, czy na Twojej planecie jest bezpiecznie i spokojuje. Czy jesteś zdrowy i wesoły? Lecz niedawno dałeś mi znać, że u Ciebie wszystko dobrze. Prosiłeś mnie także, iżbym Ci opisała, jak radziłam sobie w tym niepokojącym czasie.

Na początku zamknęto szkoły i wiele instytucji. Ta sytuacja spowodowała ograniczenie kontaktów między ludźmi.

